

Eioba widziana szubrawczym okiem...

...po grzybobraniu!

Maniek Kajstura-już teraz wiem, skąd zamiłowanie do szerszeni-potrafi użądlić...

Koriolan-nic się nie zmieniło-kosmita, który spadł z Księżycy, wszystko widzi inaczej...

Piotr Wróbel-Tańczący z owcami...

Serpo-O Pinczerku, który jeździł koleją...pardon...rowerem.

Zakrawarski-ten facet ma wielkie poczucie humoru...i wielki dystans do eiobowej rzeczywistości.

Hamilton Starszy-Dziadek do orzechów...przepraszam...pomidorów...

KoLo-kiedyś parkował tu czerwonym maluchem, chyba poszedł na złom?

Liwa-ponieważ wyznaję zasadę"Od przyjaciół Boże strzeż, z wrogami sobie poradzę",Liwka jest mi najbardziej bliska:-)

Vivi vel Izka-z Beksińskim za pan brat...

Isabel-to dla jej pióra tu wracam...

Marcin Sznajder-tego człowieka mogę nazwać prawdziwie uduchowionym.

Świstak-jak to możliwe, że tak inteligentny facet jest fanatycznym katolem?

Szymon Bachir-Szymonie!Żyj i pisz nam jeszcze sto lat!

Skalny Kwiat-Wiedzmo! Wróć!

Zdzisław Sadowski-na ten wuns dała się nabrać niejedna emerytka!

Zbychu Kostka-sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem...

Henear-ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...

Dyl Sowizdrzał-za co polubiłem tego huncwota i świszczypałę? Nie wiem! Ktokolwiek odpowie mi na to pytanie, temu postawię litrę i pieczoną gęś!

Magister Inżynier Irek Łukasz Dzitkowski-z Wałcza na Eiobę ma 20 km.-dochodził tu pieszo! Kto dorzuci się na nowe buty?

Autor: szubrawiec

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl